



Szlakiem bojowym Legionów: Oddział ułanów Beliny.



„Czwartacy”: Orkiestra czwartego pułku Legionów.

„Czwartacy“

W tych dniach, jak doniosły pisma codzienne, czwarty pułk Legionów wyruszył na pole walki, żegnany owacyjnie przez władze i ludność Królestwa Polskiego.

Pułk ten poczęto formować już dosyć dawno, podczas odpoczynku Legionów w Kołomyi, ale dopiero na ziemi Królestwa Polskiego przyszło do faktycznej formacji „czwartaków“.

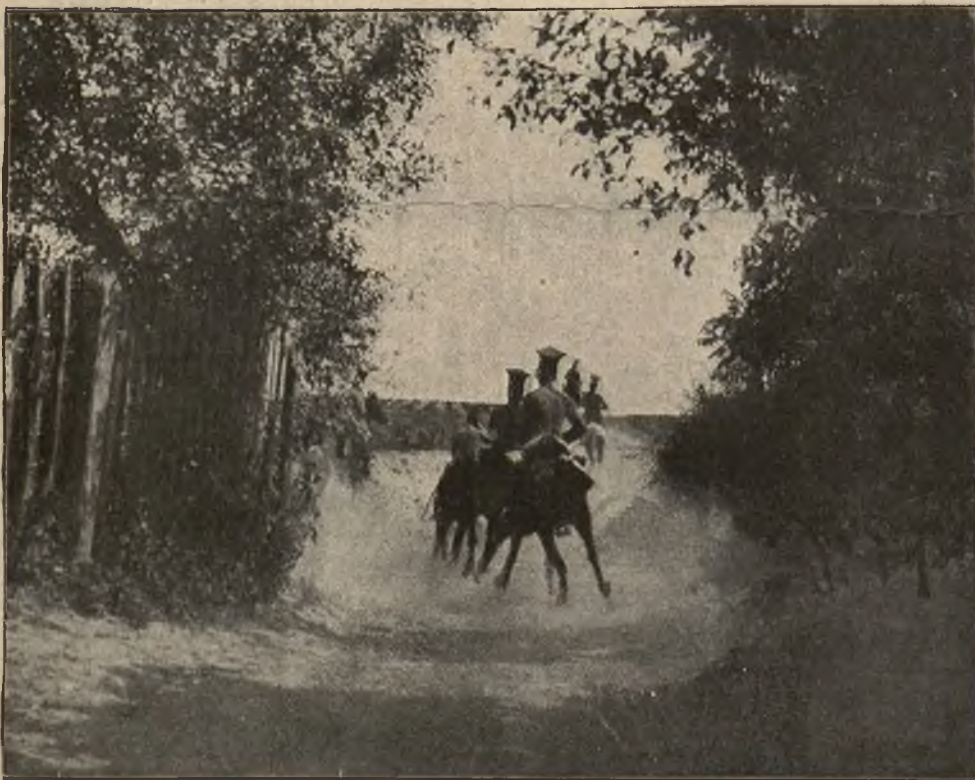
Organizacja postępowała wśród wsi polskich i zieleniejących pól i lasów. Kadry rosły z dnia na



„Czwartacy”: Komendant czwartego pułku Legionów, podpułkownik Roja.

dzień, a wieść o wskrzeszeniu czwartego pułku tylko wzniecała wszędzie objaw radości i żywszych uczuć. Wyrazem tego była wielka uroczystość wojskowa na cześć powstającego czwartego pułku w siedzibie komendy. Uroczystość zaszczylił swą obecnością cały sztab Legionów z ekscellencją Durskim na czele i całym korpusem oficerskim polskich Legionów.

Uroczystość przy obecności miejscowego ziemianstwa przeciągnęła się długo, urozmaicona muzyką czwartego pułku. Zyczliwość ludności stawała się coraz to wyraźniejsza, a objawiała się wielu dowodami, między innymi licznymi odwiedzinami okolicznej inteligencji. W ten sposób przyjmowano pen-



Szlakiem bojowym Legionów: „Beliniacy” na nieprzyjaciela.